



Sygn. akt I CSK 340/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I.(...) S.A. z siedzibą w L.

przeciwko A. M.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 grudnia 2008 r., sygn. akt VI ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

I. S.A. w L. w pozwie skierowanym przeciwko A. M. wnosila o zobowiazanie pozwanego do opublikowania na jego koszt, w terminie 14 dni od uprawomocnienia sie orzeczenia, w ogólnopolskich wydaniach „G.(...)” i „R.(...)”, na drugiej stronie w ramce, czcionką o wielkości 14 pkt, oświadczenia następującej treści: „Wykonując wyrok Sądu Okręgowego w W. A. M. przeprasza Spółkę pod firmą I. S.A., należąca do G., za to, że naruszył jej dobra osobiste w ten sposób, iż w wywiadzie udzielonym dziennikowi R. opublikowanym w dniu 23 lutego 2007 r. przedstawił nieprawdziwe, nieuprawnione, krzywdzące i podważające wiarygodność biznesową firmy informacje o tym, iż I. S.A. współpracowała z (...), a także, że była finansowana ze środków F.(...)”, o upoważnienie powódki do zastępczego wykonania na koszt pozwanego czynności polegającej na opublikowaniu oświadczenia oraz o zasądzenie od pozwanego na cel społeczny na rzecz Fundacji (...) kwoty 100 000 zł.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 22 lipca 2006 r. pozwany został mianowany na stanowisko (...), zajmującej się oceną działań podejmowanych przez (...), oraz pełnomocnik (...). Ciężył na nim w związku z tym obowiązek sporządzenia raportu, o którym mowa w art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o (...) (Dz. U. Nr 104, poz. 711 ze zm. – dalej: „ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r.”). Postanowieniem z dnia 16 lutego 2007 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zarządził podanie raportu sporządzonego przez pozwanego do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. W raporcie zostały przedstawione informacje na temat współpracy między G. a (...), a w aneksie nr 9 informacje na temat inicjowania i finansowania przez (...) procesu organizacji koncernu medialnego przez J. W. i M. W., założycieli G. Informacje te oparte były na zeznaniach G. Ź. złożonych przed Sądem Okręgowym w W.

W (...) nie powołano rzecznika prasowego, wobec czego informacje o jej pracach przekazywane były mediom przez Przewodniczącego. W wywiadzie udzielonym dziennikowi R., opublikowanym pt. „R.(...)” w sobotnio-niedzielnym wydaniu dziennika z dnia 23 lutego 2007 r., pozwany odniósł się do „raportu o działaniach (...) przed wejściem w życie ustawy (...) (dalej: „raport”), którego był autorem. Udzielając wywiadu pozwany nawiązał do zawartych w raporcie informacji na temat współpracy między G. a (...) oraz przytoczył powołane w aneksie nr 9 zeznania G. Ź.

Sąd Okręgowy uznał, że działanie pozwanego nie miało cech „bezprawności i zawinienia” wobec powoda, bo udzielając wywiadu pozwany działał jako Przewodniczący (...), a więc organu składającego się z (...) członków powołanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i (...) członków powołanych przez Prezesa Rady Ministrów. W ramach obowiązku wynikającego z art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. pozwany sporządził raport, który był wynikiem prac (...), a jego merytoryczną podstawę stanowiły informacje pochodzące z wysłuchań prowadzonych w trybie art. 63 ust. 4 i 4a powołanej ustawy oraz materiały znajdujące się w archiwach. W trakcie wywiadu pozwany odnosił się jedynie do informacji zawartych w raporcie, a więc w dokumencie urzędowym, z którym związane są domniemania autentyczności i zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Domniemania te mogą być obalone, z tym że strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Konkludując Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, a niezależnie od tego zachowaniu pozwanego nie można przypisać bezprawności, gdyż działał w granicach swoich uprawnień i obowiązków.

Apelacja powódki od powyższego wyroku została przez Sąd Apelacyjny oddalona wyrokiem z dnia 22 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną, podkreślając, że pozwany działał w ramach obowiązującego porządku prawnego, w trakcie wywiadu bowiem odnosił się jedynie do treści raportu, który jest dokumentem urzędowym. Ze względu na to, że raport został opublikowany przed udzieleniem wywiadu, pozwany mógł wypowiadać się na temat jego treści, a istotne było tylko to, by udzielone informacje nie wykraczały poza te, które zostały upublicznione. Udzielając wywiadu pozwany czynił to w dalszym ciągu jako Przewodniczący (...), funkcja ta bowiem – co wynika z art. 70d ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. – nie kończyła się z chwilą sporządzenia raportu.

Sąd Apelacyjny stwierdził też, że rozstrzygnięcie kwestii wiarygodności dowodów, na których oparto raport, nie jest rzeczą Sądu rozpoznającego sprawę o ochronę dóbr osobistych oraz że ciężar wykazania nieprawdziwości informacji podanych w czasie wysłuchania osób, których wypowiedzi stanowiły podstawę ustaleń (...), spoczywał na powódce.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka, powołując się na obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c., wносиła o jego uchylenie i przekazanie

sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniami pozwu. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazała na naruszenie przepisów: art. 190 ust. 1, 3 i 4 Konstytucji w związku z art. 3 k.c. przez pominięcie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r., K 51/07 (Dz.U. Nr 122, poz. 797), na podstawie którego został uchylony art. 70a ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r., stanowiący podstawę uznania raportu za dokument urzędowy, art. 6 w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz z art. 2, art. 7, art. 30, art. 32 ust. 1 i 2, art. 42 ust. 3, art. 45 ust. 1 i art. 47 Konstytucji przez przerwienie na powódkę ciężaru wykazania, że nie miała kontaktów z (...) i nie była finansowana z pieniędzy F.(...), art. 5 w związku z art. 6 i art. 24 § 1 k.c. oraz z art. 2, art. 7, art. 30, art. 32 ust. 1 i 2, art. 42 ust. 3 i art. 47 Konstytucji przez przyjęcie, że zamieszczenie przez funkcjonariusza publicznego w dokumencie urzędowym informacji naruszającej dobra osobiste danej osoby przenosi na tę osobę ciężar dowodu w procesie o naruszenie jej dóbr osobistych, art. 23 i art. 24 § 1 w związku z art. 43 k.c. oraz z art. 47 Konstytucji przez przyjęcie, że insynuowanie związków powódki z (...) i finansowania powódki z pieniędzy F.(...) nie narusza jej dóbr osobistych, art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 47 Konstytucji przez przyjęcie, że pozwany działał w ramach porządku prawnego, że jego działaniu nie można przypisać bezprawności, bo stanowiło ono wykonywanie uprawnień i obowiązków w ramach sprawowanej funkcji oraz że działanie (...) podjęte w ramach jej kompetencji jest pozbawione cech bezprawności, art. 70a ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. w związku z art. 24 § 1 k.c. przez przyjęcie, że ujawnienie w wywiadzie informacji na temat finansowania podmiotów z G. ze środków F.(...) oraz informacji podawanych przez J. K. nie było działaniem bezprawnym, mimo że w treści raportu informacje te nawet nie były wspomniane oraz art. 448 w związku z art. 24 § 1 i art. 43 k.c. przez ich niezastosowanie, mimo że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powódki. W ramach drugiej podstawy skarżąca postawiła natomiast zarzut obrazy przepisów: art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. przez uznanie, że raport sporządzony na podstawie art. 70a ust. 2 powołanej ustawy może korzystać z domniemania prawdziwości zawartych w nim informacji oraz przez zastosowanie domniemania prawdziwości do treści aneksu nr 9, art. 252 w związku z art. 232 k.p.c. przez uznanie, że powódka nie obaliła domniemania prawdziwości raportu jako dokumentu urzędowego, art. 228 § 1 k.p.c. przez nieuznanie za fakt powszechnie znany okoliczności, że publiczne przypisywanie powódce współpracy z (...) stanowi naruszenie jej dóbr osobistych, i art. 328 § 2 k.p.c. przez całkowite pominięcie w

uzasadnieniu zaskarżonego wyroku skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r., K 51/07, na podstawie którego został uchylony art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród wywodów przytoczonych przez skarżącą na poparcie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, a pośrednio także przepisów Konstytucji, istotne znaczenie dla oceny zasadności skargi kasacyjnej mają kwestie związane z pominięciem przez Sąd Apelacyjny wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r., K 51/07 (Dz.U. Nr 122, poz. 797, OTK-A 2008, nr 5, poz. 87), określeniem domniemań, z których korzysta raport jako dokument, i rozumieniem domniemania jego prawdziwości oraz kwestie związane z rozłożeniem ciężaru dowodu.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2008 r., K 51/07, Trybunał Konstytucyjny orzekł m.in., że art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r., dodany przez art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o (...) (Dz. U. z 2007 r. Nr 7, poz. 49):

- a) w zakresie, w jakim nie gwarantuje zainteresowanym osobom dostępu do akt sprawy, jest niezgodny z art. 51 ust. 3 Konstytucji,
- b) w zakresie, w jakim nie gwarantuje stronom prawa do wysłuchania w przedmiocie zebranych informacji, będących podstawą sporządzenia raportu (...), jest niezgodny z art. 51 ust. 4 Konstytucji,
- c) w zakresie, w jakim nie przewiduje środków prawnych umożliwiających uruchomienie sądowej kontroli decyzji o podaniu do publicznej wiadomości danych osobowych objętych raportem Przewodniczącego Komisji (...), jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji,

oraz że art. 70a ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r., dodany przez art. 1 pkt 4 powołanej ustawy z dnia 14 grudnia 2006 r. jest niezgodny z art. 32 Konstytucji. Wyrok ten wszedł w życie z dniem jego ogłoszenia, co nastąpiło w dniu 10 lipca 2008 r., a więc przed wydaniem zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji okoliczność, że zdarzenia w postaci ogłoszenia raportu w Monitorze Polskim oraz udzielenia i opublikowania wywiadu miały miejsce przed dniem 10 lipca 2008 r., sama przez się nie zwalniała Sądu Apelacyjnego z obowiązku rozważenia, czy i jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia miało stwierdzenie niezgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę sporządzenia raportu. Obowiązek taki wynikał z reguły ogólnej, zgodnie z którą sąd rozstrzygając sprawę musi uwzględnić aktualny stan prawny i oprzeć się na przepisach

prawa materialnego obowiązujących w chwili wyrokowania, chyba że przepisy przejściowe przewidują stosowanie przepisów poprzednio obowiązujących. Rację ma zatem skarżąca podnosząc, że Sąd Apelacyjny nie wywiązał się z tego obowiązku.

U podstaw zaskarżonego wyroku legło założenie, że raport sporządzony przez pozwanego jest dokumentem urzędowym, korzystającym z domniemań autentyczności oraz zgodności z prawdą. Wychodząc z takiego założenia Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że ciężar obalenia domniemania zgodności treści raportu z prawdą spoczywał na skarżącej. Konstatacja ta jest uproszczeniem świadczącym o niewłaściwym rozumieniu domniemań, z których korzystają dokumenty urzędowe. Zachodzi zatem potrzeba rozważenia charakteru prawnego raportu jako dokumentu, domniemań, z których korzystają dokumenty, oraz sposobu ich obalenia.

Raport Przewodniczącego Komisji (...), sporządzony na podstawie art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r., jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., gdyż został sporządzony przez powołany do tego organ władzy publicznej w zakresie jego działania. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich zaświadczone. Dokumenty te korzystają zatem z dwóch domniemań wzruszalnych: domniemania prawdziwości, czyli autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokument prawdziwy to taki, który pochodzi od organu oznaczonego jako jego wystawca; innymi słowy, dokument autentyczny, nie podrobiony. Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu polega z reguły na zarzucie jego podrobienia lub przerobienia. Zgodnie z art. 252 k.p.c., strona, która zaprzecza prawdziwości, czyli autentyczności dokumentu urzędowego, powinna tę okoliczność udowodnić.

W celu stwierdzenia zakresu mocy dowodowej dokumentu trzeba w każdym wypadku odróżnić właściwą treść „zaświadczącą” od pozostałej treści dokumentu oraz właściwy zakres „zaświadczenia”. Rozróżnienie to jest istotne, domniemanie zgodności z prawdą dotyczy bowiem tylko tego, co zostało urzędowo zaświadczone. Strona, która twierdzi, że zawarte w dokumencie urzędowym oświadczenia organu, od którego dokument pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna tę okoliczność udowodnić. Zgodnie z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c., podważać można jednak tylko to, co zostało urzędowo zaświadczone, gdyż tylko ta treść dokumentu urzędowego jest objęta domniemaniem. Pozostała treść podlega ocenie na zasadach ogólnych, ponieważ art.

252 k.p.c. reguluje jedynie zagadnienie ciężaru dowodu przy obalaniu domniemań, z których korzystają dokumenty urzędowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 130). Zakres „oświadczeń” organu, od którego dokument pochodzi w rozumieniu art. 252 k.p.c., zbiega się z zakresem tego, co w myśl art. 244 § 1 k.p.c. zostało w tym dokumencie „urzędowo zaświadczone”.

Ze względu na różnorodność treści oraz przeznaczenia dokumentów urzędowych ich moc dowodowa musi być oceniana na tle konkretnego wypadku, gdyż nie zawsze skutki prawne związane z danym rodzajem dokumentów urzędowych muszą odnosić się do innych dokumentów. Szczególnym rodzajem dokumentów są orzeczenia sądowe, które w judykaturze zostały uznane za dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 1964 r., I CR 703/62, OSNCP 1965, nr 10, poz. 162, z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 130, z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 63 i z dnia 11 grudnia 2006 r., I UK 153/06, OSNP 2008, nr 1-2, poz. 22). Są to jednak szczególne dokumenty urzędowe, ponieważ zostaje w nich wyrażone i utrwalone rozstrzygnięcie sądu, które jest ściśle związane z dokumentem w tym znaczeniu, że poza nim nie istnieje. Wyrok zasądający określoną kwotę pieniężną od pozwanego na rzecz powoda jest nie tylko dowodem tego, że sąd podjął tej treści rozstrzygnięcie, lecz także dowodem istnienia zobowiązania po stronie pozwanego. Orzeczenia sądów cywilnych mogą być przy tym podważane wyłącznie za pomocą środków zaskarżenia przewidzianych w postępowaniu cywilnym. W stosunku do dokumentów, jakimi są wyroki sądów karnych, prawo do obalenia domniemania zgodności z prawdą urzędowych zaświadczeń przysługuje natomiast – z wyjątkiem przewidzianym w art. 11 k.p.c. – na zasadach ogólnych (art. 252 k.p.c.).

Za dokumenty urzędowe uznawane są również uzasadnienia orzeczeń sądowych, których celem jest wskazanie podstawy faktycznej i wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Z faktu takiej kwalifikacji nie można jednak – jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74 (OSPiKA 1975, nr 3, poz. 63) – wyprowadzać wniosku, że do uzasadnień orzeczeń odnoszą się wszystkie skutki, jakie kodeks postępowania cywilnego wiąże z dokumentami urzędowymi. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74 (OSNCP 1975, nr 2, poz. 17) Sąd Najwyższy podkreślił, że ustalenia zawarte w uzasadnieniach orzeczeń nie są ani oświadczeniami, ani urzędowymi zaświadczeniami sądu, ustalenia te bowiem nie są

stwierdzeniem faktów bezpośrednio znanych sądowi czy też przez niego sprawdzonych, ale wnioskowaniem o prawdziwości faktów na tle całokształtu okoliczności sprawy. Kontynuując tę wykładnię trzeba przyjąć, że uzasadnienia orzeczeń sądowych nie zawierają ani oświadczeń, ani zaświadczeń, o których mowa w art. 244 § 1 i 252 k.p.c., stwierdzają jedynie, do jakiego wniosku przy ocenie zebranych i przeprowadzonych dowodów doszedł sąd w oparciu o własne przekonania.

Szczególnym rodzajem dokumentów urzędowych są też protokoły sądowe. Z art. 158 i 160 k.p.c. wynika, że protokół zaświadcza o przebiegu posiedzenia, jest zatem dowodem treści czynności procesowych dokonanych w czasie posiedzenia oraz dowodem tego, że żadne inne czynności, które mogłyby mieć znaczenie dla przebiegu postępowania, nie zostały na posiedzeniu dokonane. Z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w protokole zaświadczone, wynika, że świadek złożył zeznania i wyłącznie te zeznania, które zostały ujęte w protokole. Nie jest natomiast objęta tym domniemaniem kwestia, czy złożone zeznania są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy.

Raport Przewodniczącego (...), obejmujący informacje określone w art. 70a ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r., jest także szczególnym rodzajem dokumentu urzędowego, którego celem jest przedstawienie ustaleń Komisji (...) dokonanych w zakresie powierzonych jej zadań oraz wyników oceny zebranego materiału. Nasuwa się tu pewne podobieństwo do orzeczenia sądowego z uzasadnieniem, a także do protokołu posiedzenia. Raport nie składa się jednak z odrębnej sentencji i uzasadnienia, dlatego jego treść wymaga szczegółowej analizy w celu wyselekcjonowania treści zaświadczonej. Okoliczność ta uszła uwagi Sądu Apelacyjnego, ponieważ wyszedł z błędnego założenia, że raport w całej rozciągłości, łącznie z aneksami, korzysta z domniemania zgodności z prawdą urzędowych zaświadczeń i w związku z tym wszystkie zawarte w nim informacje – jako zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy – są dla sądu wiążące. Odniósł to wyraźnie do przytoczonych w aneksie nr 9 zeznań G. Ż., złożonych przed Sądem Okręgowym w W., podkreślając, że „to powódka powinna wykazać nieprawdziwość informacji podanych w czasie wysłuchania osób, których wypowiedzi stanowiły podstawę ustaleń Komisji (...)”. Tymczasem, nieco wyprzedzając całościową ocenę Sądu *meriti*, można z całą pewnością stwierdzić, że z faktu przytoczenia w raporcie zeznań czy – jak twierdzi skarżąca – wyjaśnień złożonych w sprawie karnej nie wynika, że są one objęte domniemaniem zgodności z prawdą, innymi słowy, że przytoczone zeznania czy wyjaśnienia przedstawiają rzeczywisty stan rzeczy.

Trafnie zatem skarżąca zarzuca Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 244 i 252 k.p.c. przez objęcie domniemaniem zgodności z prawdą także kwestii wiarygodności informacji przytoczonych przez G. Ż. i to niezależnie od tego, czy miał on status świadka czy też – jak podnosi skarżąca – oskarżonego.

Konsekwencją błędnego stanowiska w kwestii zakresu domniemań, z których korzysta sporządzony przez pozwanego raport, było wadliwe rozłożenie ciężaru dowodu. Trzeba zgodzić się z zarzutem skarżącej, że obciążenie jej przez Sąd Apelacyjny obowiązkiem wykazania niezgodności z prawdą okoliczności przedstawionych przez G. Ż. narusza reguły rozkładu ciężaru dowodu wynikające z art. 6 k.c. Skarżąca wywodzi swoje roszczenia z art. 24 § 1 k.c. i zarzuca pozwanemu naruszenie jej dóbr osobistych w trakcie wywiadu, w którym odwoływał się do raportu. W sprawie mają więc zastosowanie reguły ogóle z art. 6 k.c., w tym wynikające z art. 24 § 1 k.c. domniemanie bezprawności, które w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu okoliczności, od których bezprawność zależy. Odstępstwo od tych reguł dotyczyć może tylko zaświadczającej treści raportu.

Przedstawione uchybienia Sądu Apelacyjnego dotyczą kwestii o istotnym znaczeniu dla wyniku sprawy, gdyż prawidłowe określenie domniemań związanych z raportem oraz właściwe rozłożenie ciężaru dowodu nie pozostaje bez znaczenia dla podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. W tej sytuacji przedwczesne byłoby rozważanie wszystkich podniesionych przez skarżącą zarzutów naruszenia prawa materialnego. Można odnieść się jedynie do zarzutu obrazy art. 24 § 1 w związku z art. 43 k.c. przez przyjęcie, że działanie w charakterze funkcjonariusza publicznego stanowi okoliczność wyłączającą osobistą odpowiedzialność osoby, która dopuściła się naruszenia dóbr osobistych.

Kwestia odpowiedzialności pozwanej osoby fizycznej za naruszenie dóbr osobistych w sytuacji, w której nie działała ona we własnym imieniu, lecz w charakterze organu osoby prawnej lub w charakterze funkcjonariusza publicznego była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Za utrwalone można uznać stanowisko, że działanie w imieniu i na rzecz określonej jednostki, jak też działanie w charakterze organu osoby prawnej lub w charakterze funkcjonariusza publicznego nie eliminuje automatycznie odpowiedzialności osoby, która dopuściła się naruszenia dobra osobistego innej osoby (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1972 r., I PR 352/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 115, z dnia 28 listopada 1980 r., IV CR 475/80, OSNCP 1981, nr 9, poz. 170, z dnia 11 października 1983 r., II CR 292/83, OSPiKA

1985, nr 1, poz. 3, z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 167/01, niepubl. i z dnia 12 października 2007 r., V CSK 249/07, M. Prawn. 2007, nr 21, s. 1170). Kwestia ta będzie mogła jednak podlegać ocenie tylko w wypadku przesądzenia zasadniczych przesłanek odpowiedzialności określonych w art. 24 § 1 k.c. Prawidłowe zbadanie tych przesłanek przez Sąd *meriti* może natomiast nastąpić dopiero w toku ponownego rozpoznania sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.